

Nr. akt

22. 95/46

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 17 kwietnia 1946 r. w Opatowie
Sędzia Sędzi rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Opatowie, Oddział
w osobie Sędziego o. R. Zakurkiewicz
z udziałem Protokółanta apl. J. Kuciatkowski
w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi. —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 108 i następn., k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Drabił
Wiek 4 lutego 1907 r.
Imiona rodziców Stanisław i Helena z d. Sładkowej
Miejsce zamieszkania Opatów, [redacted]
Zajęcie inżynier Pow. Biura Rolnego w Opatowie
Wyznanie rym. - kat.
Karalność nie karany
Stosunek do stron oboj.

Od wstąpienia 1942 r. aż do chwili opuszczenia
narrzech, terenów przez wojenną władzę
byłam zatrudniony w niemieckim, Kreislandwirtschaftsamt
i charakterne promowanie przy wydawaniu zwolnień
od kontyngentów; bezpośrednim moim przełożonym
był Kreislandwirtschaftsamt, przy czym porównałem
w pewnym stopniu zainicjacji i oświeceniu od pełnego
funkcji „Hofmeistera” Hermann Wörzlińskiego
[Wörzlińskiego], zwanego z wrogość nastawienia

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

do ludności polskiej. Z tej okazji
 przegrany ciężki był on starcie z rąkami swoich
 przeciwników walczyć o utrzymanie i mieć rozległe
 pełnomocnictwa do prowadzenia wszelkich repa-
 racyjnych za niedostarczenie wielkiego wozów
 kontyngentów. On był inicjatorem i tworzył
 obóz karnego dla wstąpienia w Klimontowię,
 pow. opatowskiego, przegrany jedynie on dożył do
 o tym, że stał się dla niego obóz oraz miał
 być tam ochronny. Latem 1943 r. z polecenia
 wyznaczonego Włodarskiego pojechał w charakterze
 tłumacza z ekwipażem karety niemieckiego "pociągu"
 do miejscowości Stupnia, gm. Łutów, pow. Łutowski,
 gdzie obecny przy tym Kreislandwirt Ellert
 miałaby zabierać za niedostarczenie kontyngentów
 dyktów niemieckich tej wioski, matki i syna, który
 mierzonych imie imię, których ochrona wanki
 z drona innymi wstąpieniami, przegrany
 z obywateli Łagowa, co miało miejsce w godzinie
 - przed południem. W godzinach wieczornych
 tego samego dnia, po konferencji odbyłej w tej
 sprawie w siedzibie "Belupa", w której brał udział
 Włodarski, wyznaczeni zostali na miejscowych
 rydwanach szpitalu roztelnani, przy czym
 jeden jedynie z nich, rannym w głowę, został
 uratowany i uciekł. W kilka dni później
 dokonano rana na Włodarskiego, który był
 jedynym mi uciekłym. Sprawy te zostały sporządzone
 wstąpienia został oddany w obóz karne
 w Osiżewie, to tylko z polecenia Włodarskiego
 ulubionym jego zwrotem pod adresem Polaków
 było słowo "Heim", przy czym był po prostu
 roztrząsany i unieszkodliwiony, o czym dowiedzieliśmy się
 od powiadomionych. - Ogłoszono
 Prokurator:
 J. Kłopotowski